

*„Nieposłuszeństwo jest prawdziwą podstawą wolności, posłuszni muszą być niewolnicy” George Orwell*

Lublin, dnia 9 marca 2020 r.

Dorota Dobrzańska  
sędzia Sądu Okręgowego  
w Lublinie

Pan Prezes Sądu Apelacyjnego w Lublinie

#### OŚWIADCZENIE

Obowiązek nałożony na podstawie art. 88a § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych w brzmieniu zmienionym ustawą z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, której przepisy w większości weszły w życie 14.02.2020 r., uważam za naruszający moją prywatność i stojący w sprzeczności z art. 47 i 51 ust. 2 Konstytucji. W związku z powyższym nie udzielę informacji Ministrowi Sprawiedliwości, mającej być jawną, podlegającą udostępnieniu w Biuletynie Informacji Publicznej.

Udziału w stowarzyszeniach, zrzeszeniach czy fundacjach nie muszą deklarować przedstawiciele żadnej z grup zawodowych. To sfera ściśle prywatna, nie zabroniona prawem. Będąc sędzią pozostaję prywatną jednostką, obywatelem Polski. Art.58 Konstytucji zapewnia mi wolność zrzeszania się. Nadzór Ministra nie może sięgać w dziedzinę pozostającą całkowicie poza zarówno wykonywaną przeze mnie władzą orzeczniczą, jak i podległością jako pracownika wymiaru sprawiedliwości. Pragnę zauważyć, że udział w stowarzyszeniach czy fundacjach, już ze względu na ich zakres działalności, może stygmatyzować obywatela w określonych warunkach, a co najmniej ujawniać jego dane wrażliwe jak religia, orientacja seksualna czy stan zdrowia. Istnieją bowiem w Polsce takie organizacje jak: Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „AGAPE”, Stowarzyszenie Na Rzecz Osób LGBT Tolerado, Stowarzyszenie Pomocy Chorym na Nowotwory Krwi, Stowarzyszenie

Amazonek. Zrzeszają osoby o różnych wyznaniach, narodowościach, orientacji seksualnej, chorych i ich rodziny. Moje uczestnictwo w jakimkolwiek stowarzyszeniu czy zrzeszeniu to moja prywatna sprawa, przynależna mi w ramach wolności obywatela w państwie demokratycznym.

Przypomnę, że Konstytucja mojej Ojczyzny w art. 31 stanowi:

1. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej.
2. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.
3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. (zasada proporcjonalności).

Z kolei art. 51 ust. 2 brzmi: " Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym".

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, implementowane przez ustawę z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych w najszerszym zakresie, w art. 9 **zabrania przetwarzania** danych osobowych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych w celu jednoznacznego zidentyfikowania osoby fizycznej lub danych dotyczących zdrowia, seksualności lub orientacji seksualnej tej osoby. Dopuszcza wyjątki, m.in. gdy przetwarzanie jest niezbędne ze względów związanych z ważnym interesem publicznym, na podstawie prawa Unii lub prawa państwa członkowskiego, które są proporcjonalne do wyznaczonego celu, nie naruszają istoty prawa do ochrony danych i przewidują odpowiednie i konkretne środki ochrony praw podstawowych i interesów osoby, której dane dotyczą. Ustawodawca polski wprowadzając obowiązek określony w art. 88a § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych w aktualnym brzmieniu, nie jest w stanie wykazać, jaki cel mu przyświecał przy tej regulacji. Nie pozostaje to bowiem w żadnym związku z wykonywaniem przez sędziego jego czynności służbowych, nie spełnia wymogu konieczności ingerencji w autonomię informacyjną jednostek.

Czyniąc zadość art. 178 ust. 3 Konstytucji oświadczam, że jako sędzia nie należę do partii politycznej, związku zawodowego i nie prowadzę działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów.